VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Spraw Wewnętrznych**
(nr 102)
z dnia 28 sierpnia 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Wewnętrznych (nr 102)

28 sierpnia 2013 r.

Komisja Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Wójcika (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie sprawozdania Podkomisji nadzwyczajnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw (druk nr 387);

– rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o Biurze Ochrony Rządu (druki nr 1570 i 1609).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Jabłoński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych wraz ze współpracownikami, **Lech Czapla** szef Kancelarii Sejmu, **Jan Węgrzyn** zastępca szefa Kancelarii Sejmu oraz senator **Michał Seweryński**.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Maciej Lewandowski** wicedyrektor Biura Legislacyjnego; **Krzysztof Woś** wicedyrektor Biura Prawnego i Spraw Pracowniczych, **Jacek Karolak, Anna Pilarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz**, **Tomasz Czech** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Szanowni państwo, witam na posiedzeniu Komisji Spraw Wewnętrznych, proszę o zajmowanie miejsc i wyciszenie rozmów. Serdecznie witam pana ministra Jabłońskiego, witam Szefa Kancelarii Sejmu pana ministra Czaplę, witam pana ministra Węgrzyna. Witam również pana dyrektora Marka Bieńkowskiego, który jak zawsze bierze udział w pracach naszej Komisji.

Szanowni państwo, dzisiaj mamy dwa punkty porządku obrad. Pierwszy, to jest rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw, to jest druk nr 387. Bardzo proszę panią przewodniczącą Beatę Bublewicz o przedstawienie sprawozdania.

Poseł Beata Bublewicz (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Chciałabym powiedzieć, co następuje. Podczas pracy podkomisji wprowadzono dwie poprawki. Po pierwsze, skreślenie art. 6 wynikającego z przepisów innej ustawie, dotyczących tej samej materii. Po drugie, poprawka dotyczyła art. 7, w którym wyrazy: „w ust. 1 pkt 2, 3 i 4 do 6” zastąpiono wyrazami: „ust. 1 pkt 2 do 6”. Ponadto związkowcy zaproponowali zmiany dotyczące ekwiwalentów pieniężnych za niewykorzystane urlopy, jednak Biuro Legislacyjne orzekło, że wychodzi to poza zakres tej ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do rozpatrzenia...

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Przepraszam, panie przewodniczący, w kwestii formalnej. Pani przewodnicząca Bublewicz przedstawiła sprawozdanie, nie mam do niego żadnych zastrzeżeń. Chciałabym, jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, tylko jedno zdanie uzupełnienia.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Konkluzją tej podkomisji było, aby do posiedzenia Komisji resort spraw wewnętrznych zastanowił się, jakie rozwiązanie zaproponuje, żeby skonsumować słuszne postulaty funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej i żołnierzy, z tego, co pamiętam.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dobrze. Bardzo dziękuję pani profesor za to uzupełnienie. Oczywiście znam postulaty również strony związkowej. W pracach nad ustawą, którą w tym momencie procedujemy, nie mogliśmy tych postulatów uwzględnić, natomiast rzeczywiście wymaga to pewnej analizy, w jaki sposób konsekwencje wynikające z orzecznictwa Trybunału, z kolejnych wyroków Trybunału Konstytucyjnego, wprowadzać do polskiego prawa.

Na tym etapie, panie ministrze, oddaję panu głos. Gdyby pan mógł się ustosunkować do wypowiedzi, przede wszystkim pani profesor, ale także być może powiedzieć coś na temat ustaleń, które pojawiły się w trakcie posiedzenia podkomisji.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Marcin Jabłoński:

Dziękuję, panie przewodniczący. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, myślę, że o tyle krótsza będzie moja prezentacja w sprawie stanowiska Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w związku z informacją pani poseł, że Biuro Legislacyjne zauważyło, iż proponowana poprawka wykracza dalece poza materię wyroku Trybunału Konstytucyjnego, bo też na to chcieliśmy w pierwszej kolejności zwrócić uwagę. Ale też przede wszystkim chcieliśmy państwu uświadomić, że proponowana zmiana mogłaby wywołać bardzo poważne konsekwencje finansowe. Według wyliczeń Komendy Głównej Straży Pożarnej ta kwota została bardzo precyzyjnie przeanalizowana i sięga 176.734.930 zł, w związku z czym wymaga to zupełnie innej analizy i wskazania źródła finansowania takiego rozwiązania. W tej chwili wydaje się to niemożliwe. Skala problemu jest ogromna, więc na pewno nie przy tej okazji. Jeśliby móc coś rekomendować Wysokiej Komisji, to zarzucenie rozważań, jeśli chodzi o tę ostatnią propozycję, przy okazji zmiany ustawy o Policji w wykonaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego. To nie jest najlepsza okoliczność. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Natomiast, panie ministrze, my na pewno będziemy chcieli do tej sprawy wrócić, być może przy okazji prac nad budżetem na przyszły rok. Cieszę się, że pan podał tę kwotę, dlatego że ta kwota też była dla nas pewnego rodzaju zagadką, natomiast na 100% będziemy wracali do tej sprawy i mamy nadzieję też na otwartość ze strony Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

To właściwie w tej fazie wstępnej tyle, jeżeli chodzi o moje wypowiedzi. Oddaję głos pani profesor, później pan poseł Woźniak.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Panie przewodniczący, z przykrością stwierdzam, że nie mogę przyjąć odpowiedzi pana ministra, ponieważ pan minister stwierdził to, co również stwierdziła podkomisja. Zgadzamy się całkowicie ze stroną rządową, że nie można tego zrobić w tej nowelizacji, ale to nie znaczy, że nie należy tego problemu jak najszybciej uregulować. W związku z tym prosiliśmy, aby resort zastanowił się, w jakiej ustawie i w jaki sposób ureguluje zrównanie w aspekcie naliczania odszkodowania dla wszystkich rodzajów służb, bo w tej chwili mamy skonsumowanie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego dla wszystkich służb z wyjątkiem PSP. Czyli chodziło o to, żeby resort pokazał przy tej ustawie kiedy, w jakim momencie, w jakiej ustawie zostanie skonsumowane to również dla PSP. My nie możemy jednej służby zostawić z innymi regulacjami.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Woźniak.

Poseł Tadeusz Woźniak (SP):

Bardzo dziękuję. Moje wystąpienie mniej więcej w podobnym duchu, jak pani poseł Łybackiej. Uważam, że niedopuszczalnym jest, abyśmy świadomie procedowali projekt ustawy, w którym pomija się, może nie pomija się, krzywdzi się, inaczej traktuje się jedną ze służb, które powinny być traktowane tak samo. I argumentacja, że akurat Trybunał Konstytucyjny nie orzekł w sprawie Państwowej Straży Pożarnej nie znaczy, że Trybunał też ją potraktował inaczej, bo nie było sprawy Państwowej Straży Pożarnej. I to nie jest argumentacja, która by mogła być podstawą do naszych rozważań. Oczywiście, jeżeli przyznajemy uprawnienia odpowiednie Policji na mocy orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, to nie możemy pozostawić teraz funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej bez ekwiwalentu za niewykorzystany czas wolny, to jest za nadgodziny i za urlop. Nie może być tak, że ta służba, która cieszy się największym uznaniem w świetle badań opinii publicznej będzie traktowana gorzej, tym bardziej że strażacy już dzisiaj otrzymują niepełny ekwiwalent, tylko 60% należnych im kwot za nadgodziny. I teraz jeszcze pozbawienie ich ewentualnej, przy odejściu ze służby, wypłaty ekwiwalentu czy też środków za wypracowane przez nich godziny albo niewykorzystany czas wolny, wydaje się niedopuszczalne. Mówienie o tym, że Trybunał Konstytucyjny mógłby zakwestionować ustawę, w której byśmy ujęli również w tenże sam sposób jak Policję Państwową Straż Pożarną, w ogóle nie trafia mi do przekonania. Natomiast, gdyby ktokolwiek zechciał zaskarżyć do Trybunału ustawę, to wtedy, myślę, inną ustawą ten problem uregulujemy. Natomiast nie chce mi się wierzyć, i tu proszę również Biuro Legislacyjne, żeby w tym projekcie nie można było potraktować służb tak samo, tylko jedną służbę będziemy traktować inaczej, a drugą inaczej. Oczywiście Solidarna Polska będzie zdecydowanie przeciwstawiała się takiemu stanowisku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Pan minister Seweryński.

Senator Michał Seweryński:

Panie przewodniczący, jako osoba reprezentująca Senat, który jest autorem projektu ustawy, chciałbym przypomnieć, że sprawa, która w tej chwili jest omawiana, była także dyskutowana w trakcie prac w Komisji Praw Człowieka w Senacie, następnie w Komisji Prac Ustawodawczych. I w uzasadnieniu zwracamy uwagę na to, że jest kwestia czy zasada spójności systemu prawnego. Przecież wszyscy ci z państwa, którzy mają doświadczenie ustawodawcze, legislacyjne, a przecież wszystkie osoby tu obecne takie doświadczenie mają, wiedzą, że to, że poszczególne służby mundurowe mają swoje własne ustawy, to nie jest kanon prawa, bo mogłyby mieć jedną ustawę. Ale tradycja i wiele innych względów sprawia, że każda ma swoją ustawę, zresztą każda chce mieć swoją ustawę, prawda? Jednak materia, która jest dzisiaj omawiana, w każdej z tych ustaw jest identyczna. I to nie tylko ze względu na spójność systemu prawnego, ale także ze względu na to, co Trybunał Konstytucyjny podpowiedział, że prawo do urlopu jest gwarantowane konstytucyjnie. Nie może być różnych ustawodawstw. Tego już Trybunał nie powiedział, ale w Senacie to podnieśliśmy i wobec tego trzeba było wyjść nieco ponad tę tezę Trybunału Konstytucyjnego, co nierzadko się zdarzało w innych przypadkach, właśnie ze względu na spójność systemu prawnego. Oczywiście, że to pociąga za sobą konsekwencje finansowe i nie mamy się czemu dziwić, że rząd na to zwraca uwagę, taka jest jego rola. Ale jeżeli będziemy cząstkowo tylko realizować tę sprawę, to doczekamy się tego, że w następnej kolejności do Trybunału Konstytucyjnego pójdą przepisy kolejnych ustaw.

I wreszcie najważniejszy argument jest taki, że w następnym roku też będziemy mówili, że rząd nie ma pieniędzy, bo zawsze będzie taka sytuacja, że to jest dodatkowy wydatek. Trudno sobie wyobrazić, żeby w dzisiejszych pracach nad kolejnym budżetem były z góry zarezerwowane pieniądze na takie wydatki, które będą konsekwencją jeszcze nieuchwalonego prawa, dopiero ewentualnie planowanego. Takie wydatki bronią się trudno, więc ja pozwalam sobie tylko przypomnieć argument, który tam był przedstawiany, i który na posiedzeniu podkomisji również referowałem, a reszta, to jest kwestia dalszej dyskusji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Panie senatorze, z całym szacunkiem, ale mówienie teraz o tym, w jaki sposób wyglądała dyskusja na posiedzeniach komisji senackich jest o tyle niewłaściwe, że państwo jednak przygotowali projekt, który został skierowany do Sejmu. Przecież to jest senacka propozycja. Gdyby senacka propozycja uwzględniała te wszystkie okoliczności, to dziś nie byłoby żadnego problemu, to dziś moglibyśmy rozwiązać problem wszystkich służb. Niestety, w wyjściowym projekcie, który był inicjatywą senacką, nie było regulacji dotyczącej Państwowej Straży Pożarnej. Przepraszam, ale tak się sprawy mają i niezależnie od tego, w jaki sposób pan będzie oddawał ton dyskusji i sposób, i to, o czym państwo rozmawiali, to dokument, który był uchwałą Senatu, był takim dokumentem, z którym Senat przyszedł do Sejmu i nad tym projektem ustawy procedowaliśmy. Proszę mi wierzyć, panie ministrze, że zrobimy wszystko, żeby rzeczywiście ta sprawa została naprawiona tak szybko, jak to tylko jest możliwe. My widzimy lukę, tylko, że niestety, nie możemy w tym momencie, bazując na pierwotnym przedłożeniu senackim, z czystym sumieniem, z wiedzą co do wykraczania poza zakres tej regulacji, wziąć na siebie takiej odpowiedzialności. Natomiast chcemy tę sprawę załatwić.

Jeszcze, jeżeli chodzi o wystąpienia ogólne, pan przewodniczący Zieliński. Natomiast chciałbym prosić później jeszcze o wypowiedź Biuro Legislacyjne w tej kwestii. Tak, panie przewodniczący.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

W zasadzie to chciałem zapytać o to samo, o co zapytał pan przewodniczący. Ale pamiętajmy też o tym, że mamy jeszcze taką drogę, taką możliwość, żeby ten projekt odrzucić i żeby Senat wyszedł z inicjatywą kompleksową. Przecież Sejm może taki projekt ustawy senackiej odrzucić. Zwracam państwa uwagę na taką możliwość. Być może przy zgodzie wszystkich klubów moglibyśmy tak postąpić. Wtedy szybko Senat sporządzi nowy projekt i uregulujemy tę sprawę w całości.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Panie przewodniczący, akurat uważam, że to byłoby rozwiązanie najgorsze z możliwych, dlatego że powinniśmy zrobić wszystko, żeby jak najszybciej funkcjonariusze służb otrzymali należne im świadczenia. Ta ustawa zaspokaja roszczenia funkcjonariuszy większości służb, natomiast powinniśmy zrobić wszystko, żeby w jak najszybszym czasie kwestie związane z funkcjonariuszami Państwowej Straży Pożarnej też zostały rozwiązane, ale odrębną ustawą. Moim zdaniem, odrzucanie tego projektu tak naprawdę nikomu nie pomoże, tylko i wyłącznie spowoduje sytuację, w której powstaną dodatkowe, niepotrzebne opóźnienia, jeżeli chodzi o funkcjonariuszy służb, których ta ustawa ma dotyczyć.

Pani profesor jeszcze, a później Biuro Legislacyjne.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Projekt senacki jest projektem bardzo istotnym i bardzo oczekiwanym przez służby, zatem propozycja, abyśmy odrzucili, byłaby niekorzystna dla wszystkich rodzajów służb, z wyjątkiem oczywiście PSP, ponieważ w przypadku PSP ten projekt tej kwestii nie reguluje. Mam wobec tego inną propozycję, którą proszę potraktować jako formalną, bo inaczej to będzie jedynie próba załagodzenia sytuacji. Proponuję, aby do drugiego czytania, przed głosowaniem – bo rozumiem, że przygotowujemy sprawozdanie – było gotowe stanowisko resortu z propozycją ustawową rozwiązania tej kwestii i z podaniem orientacyjnej daty wejścia jej w życie. W przeciwnym wypadku będę zmuszona dzisiaj wnieść wniosek formalny o to, abyśmy zdjęli punkt pierwszy i wrócili do niego, jak pan minister przyjdzie z gotową propozycją.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Pan przewodniczący Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Jak państwo słyszeliście, nie postawiłem wniosku formalnego, żeby odrzucić. Powiedziałem, że warto to rozważyć. Ale i pan przewodniczący, i pani poseł Łybacka potraktowali moją wypowiedź jako coś, co by zaszkodziło tym służbom, których kwestie regulujemy.

Ale jakby na przykład Komisja wyszła z inicjatywą ustawodawczą szybko, to przecież zwłoka w czasie byłaby niewielka, tak że – moim zdaniem – można to naprawić taką inną inicjatywą. Inicjatywę ustawodawczą mają różne podmioty, w tym na przykład Komisja, rząd także.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Polaczek.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Tylko pytanie do ministra, w ślad za wystąpieniem pani poseł Łybackiej i pana posła Zielińskiego, o stanowisko rządu. Czy pan minister może nam tutaj zadeklarować, że na przykład przy okazji formowania projektu budżetu na 2014 r. i ewentualnie ustaw okołobudżetowych tego rodzaju regulacja mogłaby wejść w życie? Aby rząd podjął to ze swojej strony, czy ma to być ewentualnie inicjatywa poselska? Jak widzę konsensus w tej sprawie jest, myślę, w większości klubów poselskich obecnych na dzisiejszym posiedzeniu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Niestety, perspektywa wypowiedzi Biura Legislacyjnego się trochę oddala. Jeszcze pan poseł Woźniak.

Poseł Tadeusz Woźniak (SP):

Chciałbym zapytać przedstawiciela legislatorów, bo to jest ważna kwestia, żeby to wyszło, uważam, w jednym akcie, a nie żebyśmy teraz kombinowali, cudowali, kto będzie składał propozycje legislacyjne. Mam pytanie do przedstawiciela Biura Legislacyjnego, czy jest możliwe, aby w drugim czytaniu zgłosić poprawkę? To jest niemożliwe? Nie rozumiem, szczerze mówiąc, do końca. Uważam, że po to pracujemy w komisjach. A komisje często tak przepracowywały projekty, że one wychodziły zupełnie inne, aniżeli otrzymane od wnioskodawców. Chciałbym się dowiedzieć, dlaczego my nie możemy zmienić tego w tym jednym art. 3 tak, aby te służby były traktowane jednakowo. Nie mogę tego zrozumieć, ale proszę o wyjaśnienia.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Przepraszam, mój błąd. Być może Biuro Legislacyjne powinno było zabrać głos wcześniej, panie pośle. Poproszę w tym momencie Biuro Legislacyjne o zabranie głosu w tej sprawie, później będę prosił jeszcze o wypowiedź pana ministra.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Chciałam podtrzymać nasze zdanie, które było przedstawione na posiedzeniu podkomisji. Abstrahując od słuszności całej inicjatywy, zakres przedłożenia nie obejmował tego rozstrzygnięcia w części dotyczącej Państwowej Straży Pożarnej i jak najbardziej można to uregulować, ale nie w tym akcie prawnym. Im dalej w trakcie postępowania legislacyjnego, tym gorzej, ponieważ tym mniej pracujemy nad tym, co zostało zaproponowane. Poza tym ta poprawka nie była objęta chociażby konsultacją związaną ze skutkami finansowymi, a jak pan minister wspomniał, byłyby one dosyć znaczne.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Pan minister.

Podsekretarz stanu w MSW Marcin Jabłoński:

Dziękuję, panie przewodniczący. Pragnę zwrócić uwagę na kilka kwestii. Po pierwsze, chciałbym zaznaczyć, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego ma już ponad 3,5 roku. Jeśliby rozważać propozycję odrzucenia projektu senackiego, myślę, że minęło dosyć dużo czasu. Po drugie, chciałbym państwu zwrócić uwagę, pomimo zrozumiałej przeze mnie intencji na konieczność znalezienie jakiegoś rozwiązania, które pozwoliłoby spowodować, by wszystkie regulacje dotyczące ekwiwalentu, bez rozwijania całej nazwy, były spójne dla wszystkich formacji.

Chciałbym państwu, Wysokiej Komisji zwrócić jednak uwagę, że do tej pory obowiązujące przepisy, różne dla różnych formacji, przewidują tego typu ekwiwalent tylko dla dwóch spośród wszystkich, to znaczy dla Policji i straży. Jest, owszem, różnica pomię-

dzy strażą pożarną i Policją, ale też są formacje, które nie mają tego typu ekwiwalentu w ogóle. Jeśli Wysokiej Komisji udzieliłem dzisiaj informacji o kwocie ponad 176 mln, to ta informacja dotyczyła tylko tej różnicy pomiędzy Policją a strażą pożarną. Nie wziąłem pod uwagę wysokości koniecznych nakładów dla pozostałych formacji, bo to nie było przedmiotem naszych rozważań. Jest to pochodna istnienia tych rozwiązań w okresie wielu ostatnich lat, nie umiem teraz powiedzieć, jak wielu, niemniej jednak ten obszar poszukiwań, jakie członkowie Wysokiej Komisji tutaj zarysowali, pewnie wymagałby ogromu pracy. Jej podjęcia Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w tej chwili nie rekomenduje.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Za chwilę przejdziemy do rozpatrywania projektu ustawy. Myślę, że wszyscy tak naprawdę zdajemy sobie sprawę z sytuacji i jestem przekonany, że na posiedzeniu tej Komisji będziemy wracali do problemu. Mówiąc szczerze, chyba takim najdalszym horyzontem, który sobie wyobrażam, jest rozmowa o budżecie MSW na 2014 r. i mamy nadzieję, że wtedy już uda nam się rozmawiać o konkretnych rzeczach. A tą konkretną sprawą jest zagwarantowanie pieniędzy na ewentualne dalsze nowelizacje związane z wyrokami Trybunału Konstytucyjnego już w budżecie na 2014 rok. Lojalnie pana ministra uprzedzam, że na pewno do tego tematu wrócimy. Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, przechodzimy do rozpatrzenia projektu ustawy. Jeszcze pan poseł Woźniak.

Poseł Tadeusz Woźniak (SP):

Jedno pytanie do pana ministra, skąd wzięły się wyliczenia kosztów budżetowych, ponieważ przepisy, o których mówimy, dotyczą wyłącznie osób odchodzących ze służby. Nie dotyczą wszystkich strażaków, którzy są w służbie, tylko tych, którzy ze służby odchodzą, więc nie wiem, czy te setki milionów złotych akurat to będą odprawy dla odchodzących strażaków ze służby. Nie wydaje mi się to prawdopodobne. Dziękuję.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Panie przewodniczący, przepraszam, ale mogę jeszcze jedno zdanie?

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Tak, pani profesor.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Słuchałam pana ministra, ale nie miałam materiału, więc nie chciałam polemizować. Panie ministrze, pan powiedział, że pozostałe służby też mają nieuregulowane sprawy ekwiwalentu. Mam w tej chwili przed sobą projekt, nad którym procedujemy. Proszę zwrócić uwagę, że na podstawie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego zmienia się ustawę o Policji, ustawę o BOR, ustawę o ABW, ustawę o AW, ustawę o CBA, o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, ustawę o Służbie Kontrwywiadu oraz Służbie Wywiadu Wojskowego, o Służbie Więziennej, więc proszę nie mówić, że pozostałe też nie mają. Mają takie uregulowanie. To jest to, o czym mówił przed chwilą pan minister Seweryński. To, że są pragmatyczne ustawy nie oznacza, że mogą mieć zróżnicowane rozwiązania prawne. Zresztą za moment do tego wrócimy w aspekcie Straży Marszałkowskiej, także zróżnicowanych rozwiązań prawnych.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

To już troszkę inny temat. Dobrze, panie ministrze, proszę.

Podsekretarz stanu w MSW Marcin Jabłoński:

Nie chciałbym się wdawać tutaj w taką szczegółową polemikę z panią profesor, z panią poseł, ale chcę jednak zwrócić uwagę, iż zmiana tych ustaw uwarunkowana jest rozstrzyganiem nieco innych kwestii, nie ekwiwalentów pieniężnych, tylko regulowania tych uprawnień w postaci wolnego czasu. To nie jest do końca to samo, stąd też nie ma skutków finansowych.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Ale to państwo sami prosiliście strażaków o to, żeby można było dawać im ekwiwalent finansowy, bo inaczej przez pół roku strażnice byłyby puste.

Podsekretarz stanu w MSW Marcin Jabłoński:

Nie wiem, czy pan przewodniczący pozwoli, tylko podam źródło tej informacji. O takie wyliczenia zwróciliśmy się do Państwowej Straży Pożarnej. Mam dokument podpisany przez pana komendanta generała Leśniakiewicza, w którym konkluzja brzmi: ogólny koszt proponowanych zmian wynosi, i tutaj kwota, którą wysokiej Komisji wcześniej przywołałem.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Jest to oficjalny dokument i oficjalne wyliczenie, z pewnością z jakąś podstawą.

Szanowni państwo, proponuję przejść do rozpatrywania projektu ustawy. Co do tytułu ustawy, czy są uwagi? Nie ma. Tytuł został przyjęty.

Art. 1, czy są uwagi? Nie ma. Art. 1 został przyjęty.

Art. 2, czy są uwagi? Nie ma. Art. 2 został przyjęty.

Art. 3, tak? Pan poseł Woźniak.

Poseł Tadeusz Woźniak (SP):

Oczywiście, jeśli chodzi o art. 3, są uwagi, bo nie wyobrażam sobie, żeby mogło być bez uwag do art. 3. Mimo wszystko uważam, że funkcjonariusz Państwowej Straży Pożarnej powinien, podobnie jak policjant, przy odejściu na emeryturę otrzymać za niewykorzystany czas wolny rekompensatę pieniężną bez ograniczenia czasowego. Powinien też otrzymać tę rekompensatę za niewykorzystany urlop. W związku z powyższym chciałbym jednak mimo wszystko zaproponować, aby w projektowanym art. 3 projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji i niektórych innych ustaw zmienić go w ten sposób, że stałby się on 3-punktowy, a pkt 1 otrzymałby brzmienie: „Ekwiwalent pieniężny za niewykorzystane urlopy wypoczynkowe lub dodatkowe oraz za niewykorzystany czas wolny od służby wynosi 1/182 wysokości uposażenia strażaka, o którym mowa w art. 86 i 87 za godzinę służby".

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Panie pośle, ma pan tę poprawkę na piśmie, jak sądzę, tak?

Poseł Tadeusz Woźniak (SP):

Przygotuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Proszę przygotować tę poprawkę na piśmie, za chwilę będziemy rozstrzygać o jej losie. Natomiast chciałbym prosić Biuro Legislacyjne o wypowiedź, czy państwo możecie już teraz, czy dopiero jak zobaczycie poprawkę? Dobrze, to czekamy na posła Woźniaka, ma pan?

Teraz chciałbym prosić o ustosunkowanie się. Rozumiem, że Biuro Legislacyjne ocenia poprawkę. Chciałbym prosić o ustosunkowanie się rządu do zaprezentowanej poprawki. Panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MSW Marcin Jabłoński:

Ten wniosek był pochodną wcześniejszej dyskusji, w związku z tym domyślając się trochę jej treści, bo nie znam jej ostatecznego kształtu, rekomenduję nieprzyjęcie tej poprawki, jeśli mogę.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Czy mogę prosić Biuro Legislacyjne o wypowiedź na temat poprawki?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tak wstępnie, bo uznajemy, że legislacyjnie poprawka może być, natomiast podtrzymujemy tę uwagę, którą przedstawiliśmy wcześniej, że na tym etapie ta poprawka wykracza poza zakres przedłożenia.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dobrze. Dziękuję. W takim razie przystępujemy do rozstrzygania o losie poprawki.

Kto jest za poprawką przygotowaną przez pana posła Woźniaka? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Jacek Karolak:

Za – 12, przeciw – 13.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Poprawka nie uzyskała większości.

Czy są inne uwagi do art. 3? Nie słyszę. Art. 3 został przyjęty w treści wynikającej ze sprawozdania podkomisji.

Art. 4, czy są uwagi? Nie słyszę. Art. 4 został przyjęty.

Art. 5. Czy są uwagi do art. 5? Nie słyszę. Art. 5 został przyjęty.

Art. 6. Czy są uwagi do art. 6? Nie słyszę. Art. 6 został przyjęty.

Art. 7. Czy są uwagi do art. 7? Nie słyszę. Art. 7 został przyjęty.

Art. 8. Czy są uwagi do art. 8? Tak, pan poseł Woźniak.

Poseł Tadeusz Woźniak (SP):

Ponieważ poprawka odrzucona, pragnę zgłosić ją jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dobrze, proszę bardzo.

Art. 8, czy są uwagi do art. 8? Nie ma. Art. 8 został przyjęty.

Art. 9. Czy są uwagi do art. 9? Nie ma. Art. 9 został przyjęty.

W takim razie głosujemy całość ustawy. Kto jest za przyjęciem projektu ustawy? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Jacek Karolak:

Za 14 głosów, wstrzymujących się 12.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Projekt został przyjęty przez Komisję.

W takim razie pozostało nam wyznaczenie posła sprawozdawcy. Proponuję przewodniczącą podkomisji pracującej nad projektem, panią poseł Beatę Bublewicz. Czy są inne kandydatury? Pani poseł wyraża zgodę, rozumiem.

Poseł Beata Bublewicz (PO):

Tak, dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

W związku z tym nie ma uwag. Pani poseł została sprawozdawcą Komisji. Termin dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych wyznaczam na 4 września. Dziękuję bardzo.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Przepraszam, panie przewodniczący. Ponieważ mój wniosek formalny miał 2 punkty będące alternatywą, rozumiem, że nie skorzystałam z prośby o wycofanie pkt 1. Rozumiem, że do drugiego czytania i przed głosowaniem pan minister przedstawi zręby propozycji z podaniem daty. A jest tutaj na sali pan minister Czapla, który doskonale wie, że Sejm nie może godzić się na przyjmowanie prawa, które jest z założenia nierówne wobec poszczególnych podmiotów będących przedmiotem danego rozwiązania.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Pani profesor, mam wrażenie, że robiliśmy czasem z bólem serca, ale dokładnie wszystko, żeby ten projekt mógł być procedowany w Sejmie i wszyscy mają świadomość, że rozwiązania te wprawdzie nie zawsze realizują intencje, te wszystkie, które wyrażaliśmy podczas prac Komisji, natomiast na pewno spełniają wszystkie standardy konstytucyjne. W związku z tym projekt z całą pewnością może być dalej procedowany.

Pani przewodnicząca Prządka.

Poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję, panie przewodniczący. Nawiązując do głosu pani poseł Łybackiej, zasadnego bardzo i słusznego, myślę, że powinniśmy zadać dzisiaj to pytanie panu ministrowi i zapytać, w jaki sposób rząd zamierza ten problem uregulować w trybie odrębnym, skoro nie może być włączony do tego projektu ustawy i nie może być rozpoznany łącznie ze względu na brak możliwości prawnej rozszerzenia zakresu przyjętego czy wskazanego w tym projekcie przez Senat? Wobec tego musimy znaleźć wyjście z tej sytuacji i proponuję, żebyśmy jako Komisja razem się zastanowili. Nie powinniśmy zostawić jedynej formacji, Państwowej Straży Pożarnej, bez oczywistego uregulowania jej uprawnień i bez oczywistych uprawnień, które wcześniejsza ustawa daje wszystkim służbom. Wtedy, kiedy pracowaliśmy nad zabezpieczeniem 60 wprawdzie, ale na tamte warunki było to tak możliwe od strony finansowej, jako Komisja uwzględniliśmy ten moment i przyjęliśmy wtedy takie rozwiązanie dla wszystkich służb mundurowych. Dlaczego dzisiaj wyłączamy jedną z tych służb z możliwości otrzymania ekwiwalentu za niewykorzystany urlop i za nadgodziny? Jest to tak oczywista sprawa, że myślę, że tutaj nie powinniśmy nikogo do tego przekonywać. To jest problem, który jest teraz po stronie rządu i przede wszystkim rządu, dlatego chciałabym zadać właśnie to pytanie, czy pan minister ma jakąś koncepcję jak wyjść z tej sytuacji prawnej, która absolutnie w sposób bardzo jawny, w sposób, że tak powiem, nieformalny łamie zasady w stosunku do jednej służby mundurowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Szanowna pani przewodnicząca, jestem przekonany, że z deklaracji, które tutaj padły, nikt nie może odnieść wrażenia, że funkcjonariusze straży pożarnej zostaną z tym problemem. Natomiast jestem przekonany, że wcześniej czy później do takiej propozycji, do wypracowania propozycji legislacyjnej, która rzeczywiście ureguluje kwestie funkcjonariuszy straży pożarnej, wrócimy. Natomiast nie sądzę, żebyśmy dziś mogli uzyskać od pana ministra inne deklaracje niż te, które już teraz padły. Nie wiem, panie ministrze, oddaję panu głos.

Poseł Stanisława Prządka (SLD):

Chodzi o kierunek, panie przewodniczący.

Podsekretarz stanu w MSW Marcin Jabłoński:

Panie przewodniczący, nie mogę w odpowiedzialny sposób powiedzieć, iż Ministerstwo Spraw Wewnętrznych planuje obecnie wyjście z inicjatywą ustawodawczą w tej materii. Nie ma takich praw, nie ma takich planów i ja takiej deklaracji dzisiaj nie składam. Oczywiście, jeśli będzie taki projekt, na przykład poselski, to do niego się odniesiemy, natomiast dzisiaj nie składamy w żaden sposób takiej deklaracji, żebyśmy sami mieli podjąć tego typu wysiłek.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Pani poseł Krystyna Ozga.

Poseł Krystyna Ozga (PSL):

Proszę państwa, panie i panowie posłowie, panie przewodniczący, uważam, że tutaj dyskutujemy nad problemem, który rzeczywiście powinien być rozwiązany i stawiam pytanie, czy Komisja Spraw Wewnętrznych nie może przygotować takiej inicjatywy i ewentualnie wystąpić z uregulowaniem tej kwestii? Rzeczywiście praktycznie na każdym spotkaniu, na każdej uroczystości doceniamy Państwową Straż Pożarną, generalnie strażaków, natomiast rzecz stała się nie do przyjęcia, dlatego że tutaj nastąpił podział. Może to jest niezależne od posłów w tym momencie, tylko od inicjatywy senackiej, niemniej jednak mamy przecież możliwość naprawienia tego błędu.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję pani poseł. Mam wrażenie, że temat już był naprawdę poruszony. Jestem przekonany, że do tego tematu wrócimy i regulacje naprawimy, natomiast musimy zagwarantować pieniądze na to, żeby ta ustawa była wykonalna i do tego namawiamy. Myślę, że namawialiśmy w ciągu ostatnich 45 minut pana ministra.

Jeszcze pan poseł Woźniak.

Poseł Tadeusz Woźniak (SP):

Panie przewodniczący, cały czas nie mogę się zgodzić z wyliczeniami, jakie przedstawił pan minister. Oczywiście rozumiem, że dostał je od komendanta głównego, ale obawiam się, że tam mogły być jakieś błędy. Być może policzono wszystkie godziny, jakie tylko strażacy mają lub tych strażaków, którzy są w służbie, którym żadnego ekwiwalentu z tego tytułu przy odejściu nie trzeba płacić, a więc nie dotyka ich ta ustawa. Z takich wyliczeń na szybko wynika, że średniorocznie ze służby odchodzi ok. 1000 funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej. Zakładam, że każdy z nich ma ok. 300 godzin do odebrania. Za godzinę średnio liczmy 25 zł, to jest 7,5 mln w skali roku, panie ministrze, a nie jakieś niebotyczne kwoty, które zostały nam przekazane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Panie pośle, dziękuję. Mam zaufanie do wyliczeń przedstawionych przez pana komendanta. Myślę, że może pan w różnych trybach dostępnych posłom jeszcze o te wyliczenia pytać.

Poseł Tadeusz Woźniak (SP):

15 tys. rocznie.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dobrze. Ja nie mam zamiaru kwestionować wyliczeń przedstawionych przez pana ministra, a co za tym idzie, przez komendanta.

Poseł Tadeusz Woźniak (SP):

Przy takich wyliczeniach, to musiałoby z samej Państwowej Straży Pożarnej odchodzić rocznie ok. 15 tys. ludzi, to jest niemożliwe.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Zamykam punkt pierwszy. Przechodzimy do punktu drugiego – rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o Biurze Ochrony Rządu. Wiem, że do projektów zostały zgłoszone dwie poprawki. Prawdę mówiąc, to są poprawki, które zostały wypracowane w Kancelarii Sejmu. W związku z tym mam prośbę do pana ministra Czapli o zaprezentowanie tych poprawek i konsekwencji z nich wynikających, jak również proszę o informację na temat tego, dlaczego te kwestie rozstrzygamy dopiero na tym etapie. Panie ministrze, oddaję panu głos.

Szef Kancelarii Sejmu Lech Czapla:

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, na wstępie chciałem podziękować za wczorajszą dyskusję i oceny, które pojawiły się w wypowiedziach między innymi pani sprawozdawczyni.

Natomiast odnosząc się do tych poprawek, chciałbym na wstępie przypomnieć brzmienie art. 127a ust. 1, który określa, jakie cechy, jakie predyspozycje musi posiadać strażnik Straży Marszałkowskiej. W tej chwili są dwie dyspozycje, taka osoba musi posiadać odpowiednie zdolności fizyczne i psychiczne. Podkreślam jeszcze raz, że chodzi tu nie o kandydata do Straży Marszałkowskiej, ale strażnika Straży Marszałkowskiej. I ta dyspozycja, naszym zdaniem, nie do końca była wypełniona w sprawozdaniu Komisji, ponieważ ust. 5 art. 127a, który dotyczył aktu delegacyjnego dla Ministra Spraw Wewnętrznych w celu wydania rozporządzenia o trybie przeprowadzenia postępowania kwalifikacyjnego, dotyczył wyłącznie kandydatów. Inaczej mówiąc, traktuję poprawkę nr 1 jako wyłącznie uzupełnienie dyspozycji, która wynika z art. 127a ust. 1 i jednocześnie w jakiś sposób ograniczenie kompetencji szefa kancelarii, takiej dyskrecjonalnej władzy. Zakładam, że Minister Spraw Wewnętrznych, w porozumieniu z szefem, wydadzą akt, wydadzą rozporządzenie, które jasno, czytelnie i nie budząc wątpliwości określi kryteria tak, żeby to imperium szefa kancelarii było w sposób należyty kontrolowane przez ten akt prawny.

Podobna przesłanka towarzyszyła nam przy tworzeniu projektu poprawki 2. Strażnikiem Straży Marszałkowskiej może być osoba, która posiada odpowiednią zdolność psychiczną, W związku z tym proponujemy uzupełnić przedłożenie o propozycję dodania

aktu delegacyjnego, tym razem dla ministra właściwego do spraw zdrowia, o przygotowanie, w porozumieniu z szefem kancelarii, zakresu i trybu przeprowadzania badań psychicznych tych osób, czyli kandydatów, i w konsekwencji również pełniących pracę strażnika Straży Marszałkowskiej.

W wielkim skrócie takie były przesłanki przygotowania tych propozycji. Bardzo dziękuję za możliwość prezentacji i w drugim czytaniu, i tutaj w trakcie posiedzenia Komisji. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Czy są uwagi? Tak, pani profesor, później pan przewodniczący Zieliński.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Ja tylko w jednym zdaniu powtórzę to, co powiedziałam wczoraj podczas czytania w Sejmie. Panie ministrze, te poprawki są zasadne pod jednym wszakże warunkiem, że zdecydujemy się co do statusu strażników Straży Marszałkowskiej, ponieważ mają wymagania takie jak wobec funkcjonariuszy, a równocześnie status tak naprawdę pracowników cywilnych. W związku z tym zaostrzanie słusznych wymagań wobec pracowników cywilnych jest niezasadne. Nasza Komisja już raz wyłoniła podkomisję do pracy nad uregulowaniem statusu strażników Straży Marszałkowskiej. Z dziwnych powodów te prace zostały przerwane. Zresztą taka była deklaracja pana przewodniczącego Marka Wójcika, że my wrócimy do tych prac. W związku z tym, doceniając zasadność poprawek przy tym statusie strażników, nie mogę ich poprzeć.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję za tę wypowiedź. Pan poseł Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Te poprawki są z pozoru słuszne, ale właśnie, jak pani poseł Łybacka powiedziała, trzeba je oceniać w szerszym kontekście i myślę, że na tym etapie będę raczej proponował ich odrzucenie. Natomiast, zanim będziemy głosować, prosiłbym pana ministra, żeby powiedział, jak to jest, jak ta sprawa jest uregulowana odnośnie do innych służb? A wydaje mi się, że pozostawienie tej sprawy do uregulowania w kompleksowym projekcie dotyczącym Straży Marszałkowskiej jest słuszne. Teraz bym nie psuł tej ustawy, którą wczoraj wspólnie oceniliśmy dobrze, bez jakichś sporów. Wszystkie kluby oceniły, że ten projekt jest godny poparcia i reguluje, może niewielki zakres problemu, ale w ważny i istotny sposób i przyczyni się do rozwiązania co najmniej dwóch kwestii dotyczących Straży Marszałkowskiej, a jest ich więcej. Dlatego też bym proponował nie psuć tymi poprawkami, zgłaszanymi na tym etapie, całego projektu. Ale, panie ministrze, prosiłbym o odpowiedź, jak te kwestie dotyczące tych, którzy są w służbie w innych formacjach mundurowych, są regulowane. Ta jest formacją umundurowaną, chociaż nie spełnia tych wszystkich cech, które można by, jako analogiczne, odnieść do służb podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych. O to dopiero będziemy się dopominać w dalszych pracach.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Dzięcioł.

Poseł Janusz Dzięcioł (PO):

Panie przewodniczący, chciałbym tylko dodać, że jeżeli będziemy badali sprawność człowieka 65-letniego, to będzie kiepsko wychodziło, bo ten człowiek ma 65 lat i on już dawno w służbie takiej, która ma chronić, która ma bronić i która ma decydować o czyimś bezpieczeństwie, pracować nie powinien. Myślę, że niepotrzebne chyba jest męczenie go. Jeżeli nie zrobimy tego, że Straż Marszałkowska będzie pracowała krócej i nie będzie miała od początku do końca określonych kompetencji, to bez sensu będzie sprawdzanie sprawności fizycznej, bo 65-letni człowiek sprawność fizyczną ma tylko jedną, kiepską.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Woźniak.

Poseł Tadeusz Woźniak (SP):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, we wczorajszym moim wystąpieniu klubowym wyraźnie podkreśliłem, że jesteśmy, jako Solidarna Polska, za przyjęciem proponowanej ustawy, że widzimy tam plusy, zwracaliśmy uwagę i na sztandar, i na inne aspekty. Natomiast przyznaję szczerze, że na tym etapie też trochę ze zdziwieniem przyjęliśmy złożone poprawki. Rozumiem ich słuszne intencje. Chodzi o to, żeby strażnicy, którym nadajemy również kolejne uprawnienia, w tym także posługiwania się środkami przymusu bezpośredniego (nie tak dawno nadaliśmy uprawnienia do posługiwania się paralizatorem itd.) mieli również sprawność fizyczną i intelektualną na jak najwyższym poziomie. Nie mniej jednak dzisiaj jeszcze nie ma osobnej ustawy o Straży Marszałkowskiej. *De facto* Straż Marszałkowska nie jest służbą mundurową, to było już poruszane. Osoby w niej zatrudnione są pracownikami Kancelarii Sejmu, tak jak wszyscy inni pracownicy. Nie wydaje się to chyba do końca zasadne, tym bardziej że jeszcze mówi się o tym, w tej poprawce pierwszej dla przykładu, że należy uwzględnić kategorie wiekowe strażników. Jak do tej pory to nie wiem, czy istnieją w ogóle kategorie wiekowe strażników? Wiem, że są stopnie strażników, od młodszego strażnika przez strażnika starszego, dowódcę zmiany czy zastępcę komendanta i komendanta. Natomiast co do kategorii wiekowych, to chyba w chwili obecnej takiego pojęcia w ogóle nie ma, a więc poruszamy się w pewnej próżni prawnej. I prosiłbym, żeby na tę wątpliwość odpowiedzieć.

Nie mniej jednak bardzo poważnie uważam, że należy rozważyć, czy na tym etapie prac legislacyjnych dobrą ustawę i dobre intencje popsuć przepisami, które w praktyce mogą przynieść w chwili obecnej więcej szkody niż pożytku. Teraz co? Umówmy się, że mamy strażników. Sami widzimy, że są różnie zaawansowani wiekowo. Teraz określimy im testy i połowę zwolnimy? Przepraszam najmocniej. Należałoby się nad tym bardzo poważnie zastanowić.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej zgłoszeń. W związku z tym, panie ministrze, bardzo proszę o odpowiedzi na pytania posłów.

Szef Kancelarii Sejmu Lech Czapla:

Dziękuję bardzo. W pierwszej kolejności odniosę się do wypowiedzi pana posła Dzięcioła i potem posła Woźniaka.

Kategorie wiekowe zabezpieczają to, co poruszył pan poseł Dzięcioł. Po to wprowadzamy jasną wytyczną do rozporządzenia, która musi być wykonana w akcie delegacyjnym, aby zabezpieczyć przed taką sytuacją, żeby te same kryteria sprawnościowe dotyczyły 30-latka i 60-latka. O to nam nie chodzi, żeby to wykonać jedną sztancą i na końcu podejmując decyzję o niemożliwości wykonywania tej pracy. Natomiast nie myślę w kategoriach zwolnień pracujących kolegów w Straży Marszałkowskiej, myślę w kategoriach uprawnień, które ustawodawca nadał Straży Marszałkowskiej. Może odczytam katalog środków przymusu bezpośredniego, które są w dostępie Straży Marszałkowskiej, które mogą być wykorzystywane: siła fizyczna w postaci różnych technik, kajdanki, kaftan bezpieczeństwa, pas obezwładniający, siatka obezwładniająca, pałka służbowa, chemiczne środki obezwładniające, przedmioty przeznaczone do obezwładnienia osoby za pomocą energii elektrycznej i oczywiście broń palna. Jest cały szereg możliwości korzystania z tych środków przymusu bezpośredniego, które muszą w konsekwencji również dotyczyć osób, które mogą robić to bezpiecznie. W związku z tym taka a nie żadna inna przesłanka kierowała nami, aby – podkreślam – nie tworzyć nowych elementów w tym przedłożeniu, ale uzupełnić istniejącą dyspozycję art. 127 ust. 1, czyli ustalić podstawowe cechy, którym musi odpowiadać nie tylko kandydat do Straży Marszałkowskiej, ale i strażnik Straży Marszałkowskiej.

Odnośnie do pytania pana posła Zielińskiego, to bym prosił pana dyrektora Wosia o wypowiedź.

Wicedyrektor Biura Prawnego i Spraw Pracowniczych KS Krzysztof Woś:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o wymaganie w stosunku do funkcjonariuszy czy szerzej osób posługujących się środkami przymusu bezpośredniego i bronią palną, to tytułem przykładu, ustawa o Straży Granicznej w art.

31 przewiduje, że służbę w Straży Granicznej może pełnić osoba, która m.in. posiada zdolność fizyczną i psychiczną do służby w formacjach uzbrojonych. Ustawa o Państwowej Straży Pożarnej w art. 28 wymaga od osób pełniących służbę konieczność posiadania zdolności fizycznej i psychicznej do pełnienia tej służby. Podobnie w ustawie o Policji wymagana jest zdolność fizyczna i psychiczna do służby w formacjach uzbrojonych. Podobnie w ustawie o Biurze Ochrony Rządu, do której nowelizacja jest w tej chwili rozpoznawana, funkcjonariusz BOR musi posiadać zdolność fizyczną i psychiczną do służby w formacji uzbrojonej. Mówiłem w tej chwili o funkcjonariuszach, ale warto zauważyć, że strażnicy straży gminnych, miejskich, zgodnie z ustawą, zgodnie z art. 24 pkt 6, muszą być sprawni pod względem fizycznym i psychicznym. Skoro więc ustawodawca w przypadku tych pragmatyk, o których mówimy w tej chwili, wprowadził taki wymóg, to powinno wydawać się oczywiste, że powinno być narzędzie w postaci aktu wykonawczego do sprawdzenia, czy osoba, która pełni służbę czy pracuje na stanowisku związanym z możliwością użycia środków przymusu bezpośredniego czy broni palnej jest rzeczywiście sprawna pod względem fizycznym i psychicznym do pełnienia tej służby, czy szerzej, wykonywania zadań związanych ze środkami przymusu bezpośredniego i użyciem broni palnej.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo.

Szef Kancelarii Sejmu Lech Czapla:

Czy mogę poprosić o zgodę na wypowiedź pana ministra Węgrzyna?

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Tak jest. Bardzo proszę, panie ministrze.

Zastępca szefa Kancelarii Sejmu Jan Węgrzyn:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym dodać dwie bardzo praktyczne kwestie. Mianowicie Szef Kancelarii Sejmu w aktualnym stanie prawnym, za środki Kancelarii Sejmu a więc środki publiczne, stwarza strażnikom Straży Marszałkowskiej możliwość korzystania z sali gimnastycznej i basenu. Niestety, z przykrością muszę stwierdzić, ale liczba osób, które korzystają z tych obiektów, nie jest zbyt wielka. I chcemy poprzez właśnie te uwarunkowania zachęcić te osoby do tego, żeby rozwijały swoją tężyznę fizyczną.

Druga sprawa, proszę państwa, mamy jeszcze inne straże, które nie mają statusu funkcjonariuszy, a dostają takie same uprawnienia, jakie mają strażnicy Straży Marszałkowskiej. Przypomnę, funkcjonariusze Służby Celnej też nie posiadają uprawnień emerytalnych takich, jakie mają funkcjonariusze innych służb. Funkcjonariusze Straży Ochrony Kolei tak samo. Funkcjonariusze Straży Rybackiej, Leśnej itd., itd. Chciałbym zwrócić uwagę jeszcze na drugą sprawę, przecież strażnicy Straży Marszałkowskiej odpowiadają nie tylko za mienie, ale również za zdrowie i życie państwa posłów, jak również 140 tys. osób, które w formie zorganizowanej odwiedzają Sejm. To są dane z pierwszego półrocza tego roku. Najprawdopodobniej w tym roku pobijemy rekord, jeśli chodzi o liczbę osób odwiedzających parlament.

Po sprawie Brunona K. jak również po kilku incydentach, o części których prasa pisała, o części prasa nie pisała, jako kierownictwo Kancelarii Sejmu nie tak lekko prosiliśmy państwo o wyposażenie strażników Straży Marszałkowskiej w uprawnienia wynikające z ustawy o środkach przymusu bezpośredniego, biorąc tylko pod uwagę aktualnie występujące bądź mogące wystąpić zagrożenia. Skoro dajemy im uprawnienia, to musimy mieć również możliwość weryfikacji, czy ci ludzie, którzy odpowiadają za państwa, moje, nas wszystkich życie i zdrowie na terenie tych 6 hektarów, są do tego zdolni. A w inny sposób, jak poprzez akt wykonawczy, tego robić nie będziemy. Myślę, że nie zdradzamy żadnych tajemnic. Deklarujemy, że dopóki będziemy kierować Kancelarią Sejmu, jeśli państwo nadacie upoważnienie i potem wydamy rozporządzenia, to nie zostanie to wykorzystane do jakiejkolwiek weryfikacji, do zwalniania strażników Straży Marszałkowskiej. To jest w trosce o nich i o nas. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Zieliński i później pani profesor Łybacka.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Proszę państwa, nie mam powodów wątpić w deklaracje, które składa pan minister. Ale wolałbym jednak, żeby przepisy były tak sformułowane, żeby nie trzeba było opierać tego typu decyzji na dobrej woli i trzymaniu za słowo, bo to może być jednak zawodne. Życząc panom długiego pozostawania na tych stanowiskach, wiemy także, że przychodzą inni i mają inne zdanie. Ale też możecie panowie być z jakichś powodów do tego skłaniani, żeby z tymi starszymi osobami, które pracują w Straży Marszałkowskiej, się rozstawać i mimo deklaracji, które składacie, praktyka może wyglądać inaczej. Myślę tak, że co do intencji, którą panowie deklarujecie, jest zgoda. Mówiłem wczoraj w wystąpieniu sejmowym o tym, że trzeba do tego doprowadzić, aby w przyszłości służba, jaką powinna być Straż Marszałkowska, była uformowana przepisami tak jak inne służby mundurowe. I wtedy będziemy wymagać od jej przyszłych funkcjonariuszy tego samego, czego wymagamy od funkcjonariuszy innych służb mundurowych. Póki jednak to nie jest tak uregulowane, to nie możemy nakładać kolejnych wymogów wybiórczo, a nie dawać pewnych uprawnień, które te służby mundurowe dzisiaj posiadają.

Odnośnie do tego jeszcze, jak jest sprawdzana w okresowym badaniu sprawność w służbach mundurowych, jeszcze byłoby sporo uwag oddzielnych, ale nie chcę tej dyskusji rozszerzać, bo nie czas na to. Nie możemy wymagać co najmniej tyle albo i więcej od strażników Straży Marszałkowskiej, co od funkcjonariuszy służb mundurowych, nie dając jednocześnie uprawnień. To jest druga rzecz.

I kolejna sprawa. Niestety, podejrzewam, że może być to wykorzystane właśnie do tego, żeby tych strażników, którzy nie spełnią określonych wymogów, zwłaszcza tych starszych, mniej sprawnych, usuwać z miejsc ich pracy, a wprowadzać nowych. Ponieważ to poprawka Platformy Obywatelskiej, może Platformie Obywatelskiej zależy na tym, żeby na końcu kadencji wprowadzić swoich i w to miejsce, bo może jeszcze tego nie zrobili.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Proszę nie insynuować.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Ale możecie państwo protestować i krzyczeć, pani przewodnicząca również, ale przepraszam, mam prawo powiedzieć, jakie mam obawy, jakie mam domysły. Wszędzie partia rządząca weszła z zatrudnieniem swoich ludzi, tylko może tu jeszcze nie weszła. To może próbujecie zrobić miejsce? Ja się z tym nie mogę pogodzić. W związku z tym, że wczoraj w Sejmie projekt ustawy był tak w zgodzie omawiany, jest naprawdę godny poparcia, apeluję do Platformy Obywatelskiej, jako klubu, który zgłosił te poprawki, o wycofanie ich, ponieważ one powodują, że wytwarza się konflikt, niepotrzebny konflikt, a Straży Marszałkowskiej potrzebny jest spokój. I właśnie do wczoraj ten spokój...

Głos z sali:

(poza mikrofonem)

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Pani poseł, jeżeli pani pozwoli, z całym szacunkiem, to ja skończę i wtedy pani coś powie, bo ja nie lubię się kłócić w ten sposób. Jest taki problem, ja panu nie przerywałem, a potem może być, że ja pani przerywałem. Umówmy się, że każdy mówi to, co ma do powiedzenia i szanujmy się wzajemnie.

Krótko mówiąc, dajmy dopracować tym, którzy są i nie rugujmy ich takim przepisem.

I teraz, panie ministrze, jeszcze jedna sprzeczność się pojawia. Przecież wszyscy rekomendujecie – chociaż wczoraj były wątpliwości wokół tej sprawy, ale mimo to nie zgłoszono poprawki – przyjęcie przepisu z ust. 4 ze zmiany 2 w projekcie ustawy, który pozwala na zatrudnienie w Straży Marszałkowskiej strażnika, który nie ma uprawnień do używania broni, na 15 miesięcy. I oni znajdą miejsce, a ci mniej sprawni, starsi, być może miejsca nie znajdą. Jak to jest, przecież to jest sprzeczne jedno z drugim?

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Na liście mamy panią profesor Łybacką. Mam pewną wątpliwość, czy pani poseł Prządka się zgłaszała? Tak. To później pani przewodnicząca Prządka. Zamykam listę. Potem pan minister Węgrzyn. Tak, pani profesor.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Bardzo dziękuję. Po pierwsze, chciałabym panu ministrowi Czapli odpowiedzieć, że jak pan minister zauważył, nikt z zabierających głos nie kwestionował merytorycznej zasadności tych poprawek. Mówimy jedynie o braku pewnej konsekwencji. Pan dyrektor wymieniał nam służby, które posiadają zgodę na używanie środków przymusu bezpośredniego i użycie broni. Panie dyrektorze, w tej Komisji przydzielaliśmy tym służbom te możliwości, więc mogę je panu na wyrywki wymienić, która ma jakie. I rzecz nie w tym, że my tego nie znamy. Rzecz w tym, że zależy nam na tym, aby status strażników Straży Marszałkowskiej był dookreślony.

I teraz do pana ministra Węgrzyna. Panie ministrze, pan podawał przykłady, że nie mają takiego statusu strażnicy Straży Rybackiej. Ja panu powiem, nie mają takiego statusu strażnicy ochrony parku, nie mają takiego statusu strażnicy ochrony kolei itd. Ale wie pan, panie ministrze, na czym polega różnica między nimi a Strażą Marszałkowską? Że w sytuacji trudnej, kiedy ci strażnicy muszą interweniować, mogą prosić o posiłki wyspecjalizowane służby typu Policja na przykład. Pan minister Jabłoński na pewno potwierdzi, że wielokrotnie Policja brała udział w działaniach operacyjnych dotyczących czy to ochrony parku, czy straży leśnej, czy straży łowieckiej, czy kolei. Straż Marszałkowska tego nie może zrobić, bo skandalem byłoby, gdyby do Sejmu weszła Policja. Mam wrażenie, że tego nie chcemy.

Panie ministrze, jeszcze jedno. Zadrżałam, kiedy pan powiedział, że pan chce ustawą zdopingować i zachęcić strażników do korzystania z basenu, bo natychmiast pomyślałam, jaką ustawą pan zachęci do korzystania z basenu tych posłów, którzy z niego nie korzystają. Takiej argumentacji to ja naprawdę nie pamiętam, żeby ustawą zachęcać do korzystania z basenu. Podkreślam raz jeszcze, co do meritum my się nie sprzeczamy, tylko gdybyście panowie ministrowie powiedzieli: dobrze, policzymy koszty, zastanowimy się, jak to możemy zrobić, to jest 150 osób, pozwolimy na wznowienie prac podkomisji, uregulujemy ten status, to wtedy byśmy rozmawiali naprawdę merytorycznie. A państwo mówicie: nie, oni nie potrzebują dookreślenia, natomiast mają mieć sprawdzenie warunków psychofizycznych, warunków psychicznych, tak jak funkcjonariusze.

A tak na marginesie, państwo sądzicie, że pracownicy poszczególnych biur komisji nie muszą mieć ogromnych zdolności psychofizycznych? Muszą mieć ogromne, czasami trudno z nami wytrzymać, naprawdę.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Jeszcze pani poseł Prządka.

Poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, panowie ministrowie, rzeczywiście w dniu wczorajszym w debacie dotyczącej drugiego czytania projektu panowała bardzo rzeczowa, bardzo merytoryczna i, myślę, bardzo spokojna dyskusja podnosząca potrzebę uregulowania tych dwóch kwestii. Pierwsza dotyczy reprezentacji, druga delegacji ustawowej do określenia wymogów kwalifikacyjnych osób, które będą podejmowały pracę jako strażnicy Straży Marszałkowskiej. Za to wyrażałam wszystkim klubom podziękowania jako poseł sprawozdawca, ponieważ to rzeczywiście była dobra i bardzo merytoryczna dyskusja.

Chciałam teraz zadać takie pytanie panu, panie ministrze, ponieważ w tej poprawce czytam, że jest w pkt 2 zakres i sposób przeprowadzenia testów sprawności fizycznej strażników Straży Marszałkowskiej. Wiemy, że strażnicy nie są formacją mundurową, że ich struktura i część zadań jest określona w ustawie o BOR. Chciałabym zapytać, na czym te testy będą polegały? Czy według państwa propozycji ci strażnicy będą poddani identycznym i takim samym testom, jak dzisiaj są poddawani funkcjonariusze BOR, bo odnosimy Straż Marszałkowską do ustawy o BOR? Proszę, jeśli to jest możliwe, powiedzieć, co to są za testy, na czym one polegają i czy to są identyczne, takie same

zakresy dla jednych i dla drugich, dla tych, którzy nie są dzisiaj w służbie mundurowej i dla tych, którzy są? To jedno pytanie.

I jeszcze chcę tylko podkreślić, że wczoraj podczas debaty sejmowej, ale także na posiedzeniu naszej Komisji, wtedy, kiedy inicjatywa legislacyjna była prezentowana, na posiedzeniu, podczas pierwszego czytania projektu, większość państwa posłów, tak, jak i dzisiaj, podnosiła sprawę potrzeby kompleksowego uregulowania problemów straży. I tutaj chcę potwierdzić, że pan przewodniczący Marek Wójcik zdeklarował na posiedzeniu Komisji, że Komisja podejmie kwestię uregulowania tej sprawy, że jest zainteresowana informacją na temat możliwości i warunków funkcjonowania tych 150 strażników Straży Marszałkowskiej, że Komisja jest gotowa do podjęcia inicjatywy, jeśli będzie już ta sprawa odpowiednio przygotowana.

Oczekuję na odpowiedź na pytanie, które przed chwilą zadałam panu, panie ministrze. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Tak często w tym kontekście pada moje nazwisko, że ja sięgnę po ten stenogram i przeczytam, co tam dokładnie powiedziałem.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

My natychmiast możemy cytować.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Zapoznam się zaraz po posiedzeniu Komisji.

Pan minister Węgrzyn.

Zastępca szefa Kancelarii Sejmu Jan Węgrzyn:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, trzy krótkie kwestie. Pierwsza: odnosząc się do wypowiedzi pana ministra przewodniczącego Zielińskiego, nie mogę podawać nazwiska, ale chciałbym pana posła w wolnej chwili zaprosić do Straży Marszałkowskiej i pokazać warunki pracy, jakie szef kancelarii razem z komendantem Straży Marszałkowskiej stworzyli dla jednego ze strażników Straży Marszałkowskiej, który nie jest w pełni sprawny fizycznie, ale jest dalej strażnikiem Straży Marszałkowskiej. I warto to zobaczyć, bo taka sytuacja ma miejsce. Druga rzecz, właśnie proszę państwa o to, żeby to, co pan przewodniczący Zieliński mówił, w żaden sposób nie mogło być realizowane. Chodzi nam o stworzenie podstaw prawnych do takiej a nie innej naszej działalności. Trzecia rzecz, bardzo przepraszam panią poseł Łybacką, ja nikogo nie chcę zachęcać do chodzenia na basen i na pewno Kancelaria Sejmu nie będzie przygotowywała ustawy o zachęcaniu do korzystania z basenu. Tylko chcę przypomnieć, że jest na przykład ustawa o służbie cywilnej, która daje możliwość zdobycia statusu urzędnika mianowanego służby cywilnej. I żeby tym urzędnikiem być, to oprócz tego, że trzeba zdać egzamin, to trzeba znać co najmniej jeden język. W ten sposób ustawodawca, czyli państwo, zachęcił osoby, które pracują w administracji, do tego, żeby podnosili swoje kwalifikacje i zdobyli status urzędnika służby cywilnej. Wydaje mi się, że tutaj sytuacja będzie podobna. Poprzez to, że strażnik będzie przechodził pewne testy, kancelaria opłaci możliwość korzystania ze środków, które do tego służą. Tylko niech z tego korzysta. Jeśli nie można od niego tego wyegzekwować, to co z tego, że się płaci, jak sala gimnastyczna jest pusta. Te zmiany, które państwu tutaj proponujemy, są zmianami przemyślanymi i niewymierzonymi...

Chcę zwrócić jeszcze uwagę na jedną rzecz, że status strażników Straży Marszałkowskiej na dzień dzisiejszy jest w pewien sposób statusem podwójnym, bo z jednej strony są pracownikami Straży Marszałkowskiej, ale również są pracownikami Kancelarii Sejm. Mamy też, proszę państwa, bardzo ciekawe przypadki, gdy ktoś zaczynał pracę jako strażnik Straży Marszałkowskiej, a w tej chwili pełni już funkcje średnio-kierownicze w Kancelarii Sejmu, nie będąc strażnikiem, tylko przechodząc do innej części Kancelarii Sejmu. I wyobrażam sobie też taką sytuację, że ktoś z racji wieku nie może przejść określonych testów, ale wtedy szef kancelarii zaproponuje mu inne warunki pracy w innej części Kancelarii Sejmu. Ale proszę państwa, naprawdę miejmy jakąś minimalną możliwość wymagania od tych osób.

Kolejna rzecz, na pewno bardzo dyskusyjna, możemy tutaj pisać prace naukowe, ale nie zawsze jest związek między tym, że muszę przejść określone testy a tym, czy muszę mieć status funkcjonariusza. Strażnicy Straży Marszałkowskiej są przede wszystkim funkcjonariuszami publicznymi, korzystają z ochrony. I tak na koniec trochę żartobliwie powiem, że szkoda, iż szef kancelarii i jego zastępcy, jak i legislatorzy nie mogą korzystać z takich uprawnień, jakie mają funkcjonariusze niektórych służb, że rok pracy liczy się za 1,5. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Za chwilę przystąpimy do wydawania opinii w imieniu Komisji. Mam prośbę jeszcze do Biura Legislacyjnego, rozumiem, że obie zmiany możemy...

Legislator Tomasz Czech:

Poprawka została zgłoszona jako jedna całość. Oczywiście, jeżeli wnioskodawcy będą mieli inną intencję, to można by to podzielić, ale tutaj rozumiem, że to jest jedna całość.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Jasne. W takim razie będziemy rozstrzygali w jednym głosowaniu o losie całej poprawki.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o przedstawienie wyników.

Sekretarz Komisji Jacek Karolak:

16, 5, 5.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Poprawka została pozytywnie zaopiniowana przez Komisję. Na posła sprawozdawcę chciałbym zaproponować panią przewodniczącą Prządkę. Rozumiem, że pani poseł wyraża zgodę. Nie ma innych kandydatur, więc pani przewodnicząca została sprawozdawcą Komisji. Termin dla MSZ, to jest 29 sierpnia do godz. 12.

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji.